

Pavel Ptáček

Mendelova Univerzita w Brniě (Česká republika)

Petr Kladiwo

Ekonomická fakulta Západočeské univerzity (Česko)

Pavel Roubínek

Přírodovědecká fakulta Ostravské univerzity (Česko)

Tadeusz Siwek

Přírodovědecká fakulta Ostravské univerzity (Česko)

Karen Ziener

Alpen-Adria-Universität Klagenfurt (Österreich)

GRANICA W ŚWIADOMOŚCI I W RZECZYWISTOŚCI: DWA PRZYKŁADY Z NOWYCH KRAJÓW CZŁONKOWSKICH UNII EUROPEJSKIEJ

Postrzeganiem przestrzeni geograficznej, tożsamości regionalnych lub wpływem wydarzeń historycznych na aktualne stosunki społeczne zajmują się różne dyscypliny naukowe. Niniejszy artykuł zajmuje się tymi zagadnieniami z pogranicza geografii i socjologii. Najważniejszym pytaniem, na które zespół autorski starał się odpowiedzieć, było to, jak subiektywne postrzeganie granicy i sąsiedniego kraju wpływa na obiektywne zachowania mieszkańców pograniczy, na kształtowanie ich związków z mieszkańcami regionu spoza granicy oraz powiązań ekonomicznych i kulturowych. Materiałem empirycznym były wyniki badań kwestionariuszowych na pograniczu polsko-czeskim w rejonie Górnego Śląska oraz austriacko-słoweńskim w rejonie Karyntii. Badane były aktualne stosunki transgraniczne w kontekście ich różnych losów historycznych. Stwierdzone różnice determinowane położeniem geograficznym, wiekiem, wykształceniem czy znajomością języków były testowane metodami statystycznymi. Do najważniejszych uzyskanych wniosków należy stwierdzenie, że zmiana

Pavel Ptáček, Fakulta regionálního rozvoje a mezinárodních studií Univerzita w Brniě, e-mail: pavel.ptacek@mendelu.cz; Petr Kladiwo, Katedra geografie, Ekonomická fakulta Západočeské univerzity, e-mail: pkladiwo@kge.zcu.cz; Pavel Roubínek, Katedra sociální geografie a regionálního rozvoje, Přírodovědecká fakulta Ostravské univerzity, Ostrava – Slezská Ostrava, e-mail: pavel.roubinek@seznam.cz; Tadeusz Siwek, Katedra sociální geografie a regionálního rozvoje, Přírodovědecká fakulta Ostravské univerzity, Ostrava – Slezská Ostrava, e-mail: tadeusz.siwek@osu.cz; Karen Ziener, Pädagogische Hochschule Kärnten Viktor Frankl Hochschule, Alpen-Adria-Universität, e-mail: karen.ziener@aau.at.

* Artykuł powstał w ramach projektu „Border areas in enlarged Europe – a comparative study about the Czech-Polish and Austrian-Slovenian border areas” (58p20) finansowanego z programu AKTION Austria – Republika Czeska oraz projektu „POST-UP II.” nr CZ.1.07/2.3.00/30.0041 finansowanego z Europejskiego Funduszu Socjalnego oraz z budżetu Republiki Czeskiej.

funkcjonowania granicy po wejściu krajów do strefy Schengen ma istotne znaczenie, ale mieszkańcy reagują na nią z pewnym opóźnieniem. Efekt bariery w świadomości istnieje nadal zwłaszcza na granicy polsko-czeskiej i dla jego złagodzenia konieczne jest wsparcie instytucjonalne.

Główne pojęcia: pogranicza; tożsamość regionalna; percepcja; relacje transgraniczne; Austria; Republika Czeska; Polska; Słowenia.

Wstęp

Pogranicza są obszarami, gdzie procesy historyczne, kulturowe i społeczne są zwykle bardziej intensywne aniżeli wewnątrz kraju. Z całą pewnością dotyczy to pograniczy w Europie Środkowej w XXI wieku. Przebiegały tu liczne konflikty narodowościowe, granice były w pewnych okresach otwarte, w innych zamknięte, dochodziło do wymiany ludności na szeroką skalę, oraz do zmian politycznych i ekonomicznych. Granica w tej części Europy kojarzyła się zazwyczaj z problemami. Częściej nawet z problemami w świadomości mieszkających tu ludzi aniżeli w rzeczywistości. A jak jest dzisiaj – w czasach zmniejszającej się roli granic? Czy mieszkańcy pograniczy dostosowują się do sytuacji, w której efekt bariery przestaje oddziaływać? Może podświadomie nadal postępują tak, jak gdyby trudna do pokonania granica wciąż istniała? Może granica mentalna, wkomponowana w świadomość, jest trwalsza od tej rzeczywistej? To są pytania, na które niniejszy artykuł próbuje odpowiedzieć na dwu przykładach z środkowoeuropejskich pograniczy, uwzględniając podział na tzw. „starą” i „nową” Europę.

Nowy okres rozwoju europejskich pograniczy rozpoczął się w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. W ćwierćwieczu, które minęło od tamtego czasu, doszło do poszerzenia Unii Europejskiej i obszaru Schengen. Nawet na dawniej problematycznych odcinkach granic można obecnie rozwijać kontakty towarzyskie i gospodarcze pod warunkiem, że po obu stronach granicy istnieje wola i ochota rozwijania współpracy transgranicznej. Jeżeli władze lokalne, podmioty gospodarcze, organizacje i zwykli obywatele są tym zainteresowani, jest to korzystne dla obydwu stron. Dawne bariery zastępują obszary wymiany dóbr materialnych i niematerialnych, co na terenie Czech znakomicie opisali geografowie społeczni (Dokoupil, Havlíček, Jeřábek i in. 2004), a obszary peryferyjne powiększają swój kapitał społeczny, co też zostało opisane w czeskiej literaturze (Jančák, Chromý, Marada, Havlíček i Vondráčková 2010).

Niniejszy artykuł składa się z dwu zasadniczych części: teoretycznej i empirycznej. Część teoretyczna zawiera opis geograficznej koncepcji identyfikacji człowieka jako istoty społecznej ze swoim terytorium oraz postrzegania regionu

i jego granic przede wszystkim w sytuacji, w której dawne historyczne regiony zostały przecięte nowymi granicami, ale można oczekiwać przetrwania w nich dawnych więzi. Głównym pojęciem tej części artykułu jest tożsamość terytorialna w sensie racjonalnego i emocjonalnego związku mieszkańców pogranicza z ich własnym regionem. Empiryczna część artykułu zawiera wyniki badań ankietowych przeprowadzonych na tych pograniczach i ich porównanie. Badanymi pograniczami są wybrane odcinki granicy polsko-czeskiej i austriacko-słoweńskiej. Celem badań było sprawdzenie, jak postrzeganie granicy i sąsiadów wpływa na kształtowanie transgranicznych więzi społecznych.

Teoretyczne aspekty percepcji przestrzeni geograficznej, granic i transgranicznych więzi

Organizacja społeczeństwa nie jest wyłącznie kwestią socjologiczną. Dla każdego człowieka – oprócz związków z innymi ludźmi – ważne są również związki z terytorium, na którym dane jest mu żyć, kwestie te interesują także geografów, a przede wszystkim tych, którzy mieszczą się w historycznie najnowszym, humanistycznym paradygmacie geografii człowieka (Johnston i in. 2000; Lisowski 2003). Człowiek jest istotą terytorialną i jego terytorialność jest ważnym czynnikiem wpływającym na jego zachowanie. Zauważyli to już dawniej wspomniani wyżej geografowie, jak np. Robert Sack (1986). Człowiek obserwuje przestrzeń, w której przebywa, poznaje ją i wiąże się z nią emocjonalnie. Percepcja przestrzeni geograficznej jest zjawiskiem indywidualnym, ale podlega podobnym prawom, jakim podlegają inne zjawiska społeczno-psychologiczne, w związku z czym można ją badać za pomocą metod nauk społecznych. Percepcja przestrzeni jest często podejmowanym tematem badań w geografii od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy pojawiła się w USA (Tuan 1974; Gould i White 1974; Bunting i Guelke 1979; Golledge i Stimson 1997 czy O’Loughlin i Talbot 2005). W czeskiej geografii społecznej prekursorami badań nad postrzeganiem przestrzeni geograficznej byli Alois Hynek i Jarmila Hynková (1979), w Polsce byli to Janusz Słodczyk (1984), Małgorzata Bartnicka (1989) i Hanna Libura (1990).

Stosunek człowieka do terytorium ma z jednej strony wymiar racjonalny, a z drugiej emocjonalny. Z racjonalnego punktu widzenia można np. ocenić poziom znajomości terenu (obszar znany – nieznan), a z emocjonalnego poziom więzi psychologicznej (obszar oddziałujący pozytywnie – negatywnie). Emocjonalną więź człowieka z terytorium określaną jako topofilia (stosunek pozytywny) lub topofobia (stosunek negatywny) jako pierwszy opisał humanistyczny geograf amerykański pochodzenia chińskiego Yi-fu Tuan (1974). Pozytywna więź z terytorium jest związana z pojęciem tożsamości terytorialnej lub regionalnej. We światowej geografii jest to problem poruszany w ostatnich trzech dekadach dość często przez najwybitniejszych geografów, jak np. David

Knight (1982), David Kaplan (1994), Anssi Paasi (1996, 2003), Guntram Herb i David Kaplan (1999). Pozytywny lub negatywny stosunek do regionu może też funkcjonować jako pozytywny lub negatywny stosunek do jego mieszkańców, co jest istotne dla badań, które są opisane w dalszej części niniejszego artykułu.

Tożsamością w terytorialnym kontekście zajmują się także socjologowie: Anthony Smith (1991), Rogers Brubaker (2006), a w Polsce np. Kazimiera Wódz (1993) oraz Bohdan Jałowiecki i Marek S. Szczepański (2002). Socjologów intryguje najczęściej dychotomia małej i wielkiej ojczyzny w pojęciu Stanisława Ossowskiego (1984), a problem tożsamości narodowej i związanej z nią pojęcia nacjonalizmu, z geograficznym podejściem do terytorium jako takiego w ujęciu Sacka (1986) spotykamy o wiele rzadziej. Na uwagę zasługuje fakt, że polscy socjologowie w swoich pracach o wiele częściej zwracają uwagę na tożsamość regionalną, zwłaszcza w kontekście różnic regionalnych występujących na Śląsku lub na Kaszubach (Janeczek i Szczepański red. 2006; Mazurek 2010).

Racjonalny stosunek do przestrzeni geograficznej zależy w znacznym stopniu od poziomu znajomości konkretnego terytorium. Ludzie znają z reguły dobrze miejsca w bezpośredniej odległości od miejsca zamieszkania, a bardziej odległe tereny znają o wiele mniej. Obowiązuje tu prawo geograficzne Waldo Toblera, że najsilniejsze związki przestrzenne zachodzą między najbliższymi sobie położonymi punktami w przestrzeni, a ze wzrostem odległości prawdopodobieństwo związków przyczynowo-skutkowych między nimi maleje (Tobler 1970: 236). Poziom znajomości terytorium nie zależy jednak wyłącznie od osobistych doświadczeń człowieka. Zdolność do przekazywania informacji powoduje, że człowiek może dzięki szkole, ustnym relacjom, książkom, filmom, telewizji i Internetowi poznawać także i te miejsca, w których nigdy osobiście nie był. Patrz tabela 1.

Emocjonalny stosunek człowieka do terytorium w postaci tożsamości zależy również od odległości od obserwatora. O ile pozytywny stosunek do jakiegokolwiek obszaru najczęściej jest wprost proporcjonalny do poziomu jego znajomości, można go sprowadzić także do funkcji odległości, gdyż każdy człowiek najlepiej zna miejsca położone najbliżej własnego domu, a miejsca odległe są mu z reguły mniej znane. Najbardziej intensywne więzi łączą człowieka z własnym domem. Mobilność nowoczesnego człowieka, różnorodność pośrednich form poznawania świata daje obecnie szansę na ukształtowanie więzi nawet z tymi obszarami, na których człowiek bywa sporadycznie, albo nawet wcale (ziemia obiecana), niemniej jednak nawet dziś większość z nas jest połączona najsilniejszą więzią z najlepiej znanym nam terenem, najczęściej z własnym domem i jego okolicą.

Tabela 1. Przykłady poziomu bezpośredniej i pośredniej znajomości przestrzeni (terytorium)

Poziom znajomości	Osobiste doświadczenie	Znajomość pośrednia
Szczegółowa	Własny dom lub mieszkanie	----
Dobra	Własna dzielnica, miasto, wieś	Miejsca zamieszkania przyjaciół i znajomych na podstawie ich relacji
Średnia	Miejsca pobytu na wczasach, często odwiedzane miejsca w delegacjach, miejskie ośrodki ponadregionalne, miejsca korzystania z usług itp.	Miejsca, które człowiek planuje odwiedzić i gromadzi o nich materiały, miejsca znane z wykładów, z filmów, telewizji lub internetu
Częściowa	Miejsca odwiedzane sporadycznie	To samo jak wyżej, ale na niższym poziomie
Brak znajomości	Pozostałe	Pozostałe

Źródło: Siwek (2011), zmodyfikowana.

Znajomość najbliższego otoczenia własnego domu nie musi się zmieniać równomiernie we wszystkich kierunkach od centrum obserwacji. Niektóre kierunki mogą być mniej korzystne z powodu występowania barier fizycznych (nieodostępne miejsca) albo np. trudnych do przekroczenia granic państw. W wypadku występowania efektu bariery granicznej, ludzie mieszkający koło szczelnej granicy mogą lepiej znać odleglejsze miejsca we własnym kraju, aniżeli miejsca położone, blisko, ale za granicą. Dotyczy to także kontaktów międzyludzkich, ponieważ granica państwa w trudnej do pokonania formie może spowodować, że mieszkańcy pogranicza mają więcej kontaktów z odleglejszymi miejscowościami wewnątrz własnego kraju, aniżeli z bezpośrednimi sąsiadami zza granicy.

Związek z geograficznie najbliższym i najbardziej znanym otoczeniem człowieka można w różny sposób wyrazić w różnych językach. Polski socjolog Stanisław Ossowski stworzył przed II wojną światową dla najbliższego geograficznie i psychologicznie człowiekowi obszaru pojęcie „małej ojczyzny” (Ossowski 1984). W języku niemieckim funkcjonuje w tej formie pojęcie Heimat (Blickle 2002). Angielskie pojęcie „homeland” nie oddaje tak dobrze istoty tego zjawiska, choć też określa mniejszy obszar w ramach większego państwa (Smith 1981). W języku czeskim pojęcie małej ojczyzny nie istnieje. Propozycja czeskiego geografą Stanislava Řeháka „region wspólnego życia” (po czesku „sdílený region žití” Řehák 2000) się nie przyjęła. Dyskusja na temat ojczyzny dużej i małej w różnych językach europejskich na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku została opublikowana w publikacji pod redakcją Jerzego Bartmińskiego (1993).

Pojęcie ojczyzny w małej, ludzkiej skali jest niezwykle ważne. Więż z nią jest zwykle bardzo mocna i ma charakter utożsamienia, różnego od tożsamości z ojczyzną ideologiczną, która jest w większym stopniu symboliczna i bardziej oparta na pośredniej znajomości niż bezpośredniej. Okazuje się, że w małych państewkach tożsamość z małą prywatną ojczyzną może być tożsama z całym państwem. Dokładne określenie wielkości państwa, w którym pojęcie małej prywatnej ojczyzny i ojczyzny narodowej można uznać za tożsame, nie jest możliwe, ponieważ jest uzależnione od subiektywnych odczuć, które mogą być różne w różnych częściach świata oraz od homogeniczności społeczeństwa, które nie musi występować nawet w małych krajach.

Obydwa pojęcia ojczyzny „małej – prywatnej” i „dużej – ideologicznej” określają w ogólnie pojętej przestrzeni obszary człowiekowi bliskie, chociaż każdy z nich w trochę inny sposób. Przeciwnieństwem obszarów znanych są obszary nieznanne czy wręcz groźne. Rodzi to dychotomię pomiędzy pojęciami „my” i „oni”, „ojczyzna” i „zagranica”. Rozdział obszarów postrzeganych w ten sposób na podstawie poziomu zróżnicowania czy potencjalnego zagrożenia występuje np. w publikacjach Davida Newmana (2006) i Anssi Paasiego (Newman i Paasi 1998). Najbardziej jaskrawym przykładem nieprzekraczalnej granicy dwu różnych, wrogo do siebie nastawionych światów była „żelazna kurtyna” w Europie w latach 1947–1989. W tym okresie większość europejskich granic była mniej przepuszczalna w porównaniu ze stanem obecnym. Sytuacja zmieniła się jednak radykalnie i dawne granice zniknęły. Przynajmniej w Unii Europejskiej i w strefie Schengen. Ale czy aby naprawdę? Można spróbować odpowiedzieć na pytanie, czy ludzie uświadamiali sobie w pełni zanikanie granic już przy wejściu do Unii, czy dopiero po wejściu do strefy Schengen? I czy spowodowało to wzrost zainteresowania tym, co dzieje się tuż za nowo otwartą granicą? W Czechach przebadano te kwestie głównie na granicy czesko-niemieckiej (patrz między innymi Rippl i Boehnke 2012).

Rola percepcji w kształtowaniu więzi transgranicznych

Granicę – umowną czy rzeczywistą – można obserwować w terenie, tak samo jak w świadomości mieszkańców terenów pogranicza. Zainteresowała nas jednak sytuacja, w której granica rzeczywista nie zgadza się z postrzeganą granicą w świadomości mieszkańców pogranicza i to, jak duże może być to zróżnicowanie? W tym celu postanowiliśmy empirycznie porównać dwa obszary pogranicza na terenie Europy Środkowo-Wschodniej, w których założyliśmy z góry występowanie różnic między granicą realną a psychologiczną. Pierwszym badanym odcinkiem granicy był odcinek granicy czesko-polskiej, a drugim odcinek granicy słoweńsko-austriackiej. Wybrany odcinkiem granicy czesko-polskiej jest granica na terenie województwa opolskiego w powiecie Nysa z polskiej strony, a w powiecie Jeseník w regionie morawsko-śląskim z czeskiej

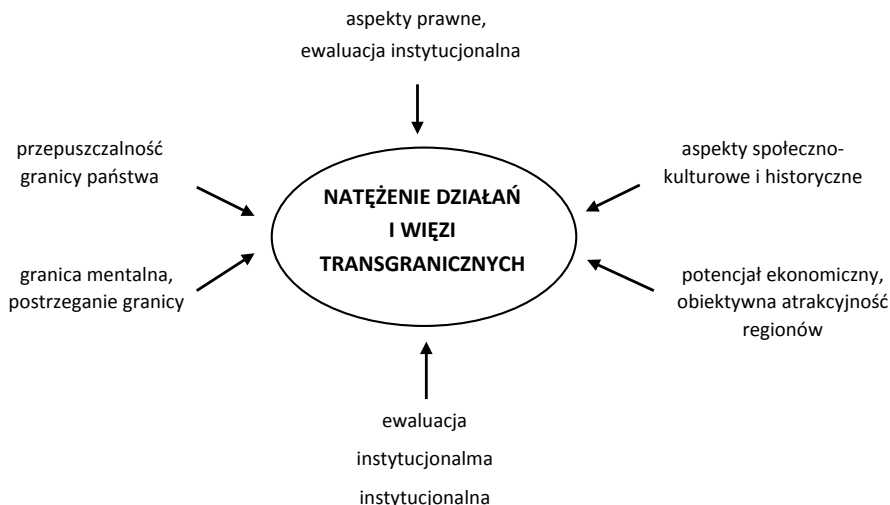
strony. Granicę austriacko-słoweńską badaliśmy w Karyntii z austriackiej strony, a w Słowenii w zachodniej części granicy tego państwa z Austrią.

Obydwa pogranicza leżą na peryferii swoich krajów, przy czym wybrane pogranicze czesko-polskie ma bardziej wiejski i peryferyjny charakter aniżeli wybrany odcinek pogranicza austriacko-słoweńskiego. Obydwa pogranicza były w historii jednym regionem (czesko-polskie pogranicze to Śląsk, austriacko-słoweńskie pogranicze to częściowo historyczna Karyntia). Sto lat temu granica nie stanowiła przeszkody nie do pokonania ani w jednym, ani w drugim wypadku. Granicy w Karyntii wcale nie było, ponieważ obszar badanego pogranicza należał do jednego państwa – do Austrii. Granica na Opolszczyźnie była wprawdzie już wówczas granicą między państwami, ale nie tymi co dziś: była to granica austriacko-niemiecka, a ludność po obu jej stronach mówiła prawie bez wyjątku po niemiecku. W okresie międzywojennym granica w Karyntii stała się granicą austriacko-jugosłowiańską, ale nie zmieniała się w nieprzekraczalną barierę. Po stronie austriackiej pozostała dość liczna mniejszość słoweńska. Granica na Opolszczyźnie stała się granicą czechosłowacko-niemiecką, ale ludność po obu stronach pozostała ta sama – przeważnie niemiecka. Po II wojnie granica austriacko-jugosłowiańska pozostała. Stała się nawet częścią „żelaznej kurtyny”, ale w stosunkowo łagodnej wersji. Granica na Opolszczyźnie stała się granicą między dwoma sojuszniczymi państwami, Czechosłowacją i Polską, i doszło tu do wysiedlenia ludności niemieckiej po obu stronach granicy. Jej miejsce zajęli Czesi z wnętrza Czechosłowacji oraz Polacy z Polski Centralnej i z kresów. Pomimo deklarowanej przyjaźni między tymi krajami granica ta była dość szczelna i kontakty transgraniczne na niej praktycznie zupełnie wygasły.

Teoretycznie na obu odcinkach granicy występuje pewne prawdopodobieństwo łatwiejszego przełamania barierowego oddziaływania granicy. Na odcinku karyntkim dzięki wspólnej historii z okresu poprzedzającego „żelazną kurtynę”, oraz dzięki dzisiejszej słabej barierze językowej spowodowanej mniejszością słoweńską po austriackiej stronie granicy. Na odcinku polsko-czeskim można spodziewać się lepszych kontaktów dzięki małym różnicom językowym między językiem polskim i czeskim.

Częstotliwość kontaktów transgranicznych i wynikający z niej poziom współpracy nie zależy tylko od czynników instytucjonalnych i ekonomicznych (tzn. od warunków strukturalnych) oraz od regionalnych, narodowych i europejskich programów wspierania tego typu współpracy. Zależy także od takich czynników, jak przepuszczalność granicy pod względem fizycznym – wynikającym z morfologii powierzchni, liczby przejść granicznych itp. – oraz pod względem prawnym – wynikającym z partnerskich stosunków sąsiednich państw. Strukturę mechanizmu i jego czynników pokazuje rycina 1.

Rycina 1. Czynniki kształtujące natężenie współpracy transgranicznej (opracowanie własne)



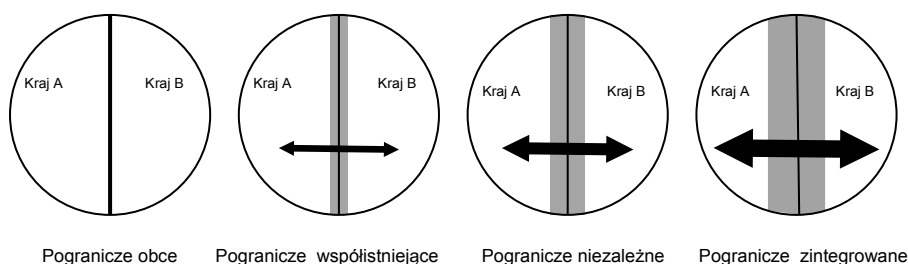
Kolejnym czynnikiem wpływającym na częstotliwość kontaktów transgranicznych jest obiektywnie istniejąca atrakcyjność pogranicza – z punktu widzenia środowiska naturalnego czy też ekonomicznego. Ostatnim czynnikiem jest subiektywna ocena wyżej wymienionych obiektywnych czynników oraz indywidualna refleksja samej granicy i możliwości jej przekraczania w świadomości mieszkańców. Jeżeli granica jest postrzegana jako bariera, wówczas jest nią bez względu na stan faktyczny, i na odwrót. Pozytywna percepcja granicy i tego, co się dzieje po jej drugiej stronie, może istotnie pomagać w pokonywaniu jej odgradzającej funkcji – i tu może zadziałać postrzeganie najbliższego otoczenia jako „swojego” wbrew temu, że leży za granicą państwa.

Ważną rolę w postrzeganiu granicy odgrywają instytucje publiczne. Chodzi zwłaszcza o instytucje edukacyjne, w których są prowadzone zajęcia na temat regionu położonego za granicą oraz o środki masowego przekazu (regionalne i ogólnokrajowe) informujące o wydarzeniach za granicą. Ważne są także kontakty między lokalnymi i regionalnymi politykami oraz między politykami na szczeblu państwowym. Można tu zauważyć nieraz zaskakujące dysproporcje, jak np. w wypadku pogranicza austriacko-słoweńskiego, gdzie kontakty między państwami są dobre, ale na niższym poziomie, zwłaszcza ze strony landu Karyntia są o wiele gorsze.

Granica jako bariera oraz granica mniej czy bardziej przepuszczalna i umożliwiająca kształtowanie wzajemnych stosunków dwustronnych może występować w różnych postaciach. Oscar Martinez (1994) podaje cztery możliwe typy

granicy (patrz rycina 2). Pierwszy przedstawia granicę zupełnie zamkniętą jako barierę absolutną bez jakichkolwiek kontaktów transgranicznych mieszkańców pogranicza. Drugi i trzeci typ są pograniczami przejściowymi od zamknięcia ku otwartości, a ostatni typ przedstawia pogranicze zintegrowane do tego stopnia, jak gdyby nie było tam żadnej granicy. Czwarty typ granicy integrujący pogranicza z jednej i drugiej strony w rzeczywistości występuje wyjątkowo. Przy wstępnej klasyfikacji badanych odcinków granic zaszeregowaliśmy odcinek granicy czesko-polskiej na Opolszczyźnie do kategorii „pogranicze współistniejące”, a odcinek karyncki granicy austriacko-słoweńskiej jako bardziej zaawansowany, prawdopodobnie jako typ pośredni między typem drugim a trzecim.

Rycina 2. Typy pograniczy (za Martinez 1994)

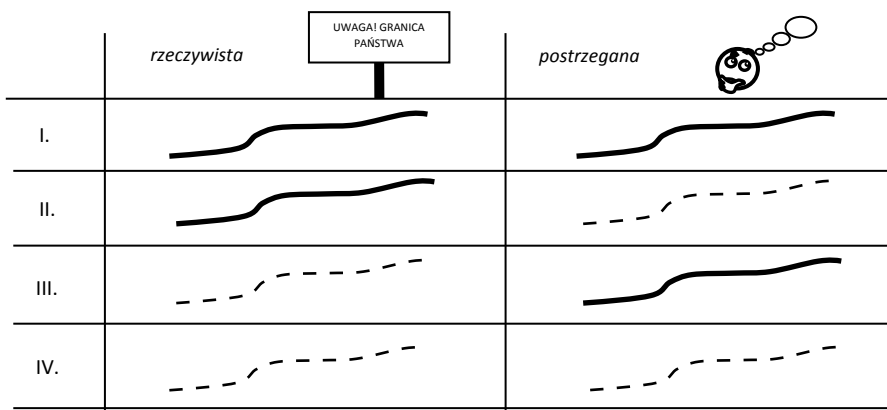


Dla pełniejszego zrozumienia różnicy między fizycznym i psychicznym oddziaływaniem granicy trzeba podkreślić, że podczas kiedy granicę fizyczną można usunąć stosunkowo łatwo (np. odpowiednią decyzją polityczną podjętą w jednej chwili), więzi ekonomiczne odtwarzają się dłużej (w horyzoncie lat), to zwyczaje, rutyna, stereotypy i inne charakterystyki społeczno-kulturowe zmieniają się jeszcze wolniej (w horyzoncie generacji), co zostało opisane w pracach poświęconych ekonomii instytucjonalnej lub socjologii instytucjonalnej (Grenfell red. 2008; Samuels 2008). Do podobnych wniosków doszli przedstawiciele francuskiej szkoły historycznej L'École des Annales. Fernand Braudel, czołowy przedstawiciel tego kierunku, w swojej najbardziej znanej książce *Méditerranée et le monde méditerranéen à l'époque de Philippe II* (Braudel 1993) określił trzy typy postrzegania upływu czasu: indywidualny, społeczny i geograficzny. Jego koncepcję można z powodzeniem wykorzystać w takich badaniach stosunków transgranicznych, jak te, które są tematem niniejszego opracowania.

Teoretycznie można założyć, że postrzeganie interakcji między pograniczami leżącymi po obydwu stronach granicy w świadomości człowieka podlega takim samym regułom, które obowiązują w świecie rzeczywistym. Jeżeli więc zastosujemy model Martinezego do percepcji pogranicza i jego czterech typów rzeczywistych relacji przyporządkujemy cztery typy relacji postrzeganych, otrzymamy

16 możliwych kombinacji stanów rzeczywistych i ich odbicia w świadomości człowieka. Niektóre z nich są jednak w rzeczywistości nierealne. Przykładowo nieprzekraczalną granicę fizycznie izolującą pogranicza od siebie trudno postrzegać jako otwartą i *vice versa*. W rzeczywistości realne i najbardziej interesujące z naukowego punktu widzenia są tylko cztery warianty kombinacji faktycznego stanu i jego postrzegania – patrz rycina 3.

Rycina 3. Kombinacje postrzegania granicy i jej stan rzeczywisty (opracowanie własne)



Gruba ciągła linia oznacza granicę nieprzepuszczalną, cienka i przerywana przepuszczalną.

Koncepcja subiektywnej oceny stanu pogranicza nie może pominąć uwarunkowania sposobu patrzenia na graniczne problemy przez pochodzenie obserwatora. Okazuje się, że to samo zjawisko może być różnie postrzegane nie tylko po obu stronach granicy, ale też w zależności od tego, czy obserwator jest mieszkańcem regionu pogranicza, czy jest przybyszem z zewnątrz, z innego regionu czy nawet z innego kraju. Dlatego badanie sytuacji w konkretnym regionie pogranicza trzeba realizować stopniowo, odcinkami, które są wzajemnie ze sobą porównywane, albo odcinki te są analizowane w różnych przedziałach czasu. To powinno zapobiec błędnym interpretacjom, kiedy np. granica z lokalnego punktu widzenia wydaje się względnie otwarta, lecz porównując ją z innymi odcinkami granicy lub z innymi okresami okaże się, że jest raczej mało przepuszczalna.

Ciekawe kombinacje rzeczywistego stanu granicy i jego postrzegania w naszych badaniach stwierdzono na wybranych odcinkach granicy czesko-polskiej i austriacko-słoweńskiej. Granica austriacko-słoweńska była tożsama z „żelazną kurtyną”, podczas kiedy granica polsko-czeska była wewnętrzną granicą w ramach tzw. obozu komunistycznego. W rzeczywistości ówczesna granica austriacko-jugosłowiańska była stosunkowo łatwa do przekroczenia

dzięki specyficznej polityce ówczesnego kierownictwa komunistycznej Jugosławii (Gazda 2011). Paradoksalnie w przeciwieństwie do tego granica „bratnich” krajów Polski i Czechosłowacji była o wiele poważniejszą przeszkodą, która jeszcze na początku lat dziewięćdziesiątych była opisywana jako „ostatni relik żelaznej kurtyny” (Jazairi 2008). Kontrastuje to z okresem międzywojennym, w którym dzisiejsza czesko-polska granica na Opolszczyźnie była granicą czechosłowacko-niemiecką, z przeważającą ludnością narodowości niemieckiej po obu stronach granicy. W tym czasie granica nie była dla ówczesnych mieszkańców nieprzekraczalną barierą ani faktycznie, ani w ich świadomości. W latach 1938–1945, pokrywających się w znacznej części z okresem II wojny światowej, granicy państwowej w tym miejscu wcale nie było, ale po wojnie doszło do zasadniczej zmiany sytuacji. Granica jest od tej pory granicą polsko-czeską, a obydwie pogranicza zostały zasiedlone przez nowych mieszkańców: przeważnie Polaków i Czechów. Zmiany ludnościowe, ustrojowe i ekonomiczne przyczyniły się do przekształcenia granicy w prawie nieprzekraczalną barierę. Kompletna wymiana ludności ma tu swoje konsekwencje do dnia dzisiejszego w postaci słabszej tożsamości terytorialnej miejscowej ludności, która rzutuje między innymi na chęć rozwijania kontaktów z sąsiadami zza granicy. Kształtowanie tutejszej tożsamości i tworzenie indywidualnych „małych ojczyzn” przebiega tu w dalszym ciągu i do dnia dzisiejszego nie jest procesem w pełni ukończonym.

Celem naszych badań było postrzeganie stanu aktualnych stosunków między miejscowymi Polakami na Opolszczyźnie a Czechami w regionie Jesenicka i porównanie ich ze stosunkami panującymi na karyneckim odcinku granicy austriacko-słoweńskiej. Obydwie badane odcinki granicy są dziś pod względem przepuszczalności zupełnie identyczne i różnią się od siebie tylko historyczną genezą. Staraliśmy się wykryć ewentualne różnice między badanymi regionami, nie tylko geograficzne, ale też socjologiczne, wynikające między innymi ze zróżnicowania pokoleń. Interesowało nas przede wszystkim, czy w badanych regionach będzie widoczna jakaś różnica w ustosunkowaniu się do najbliższej zagranicy w sytuacji, w której na granicy austriacko-słoweńskiej mieszka przez cały czas praktycznie ta sama ludność, a na granicy czesko-polskiej doszło dzięki powojennym przesiedleniom do radykalnego przerwania ciągłości transferu międzygeneracyjnego (Šerý i Šimáček 2013). Staraliśmy się także zbadać wybrane aspekty kontaktów transgranicznych na tych odcinkach granic, jak wiek, wykształcenie i znajomość języków wśród badanych respondentów, które również mogą mieć wpływ na postrzeganie granicy i bezpośrednich sąsiadów.

Metody badań

Główną metodą były badania kwestionariuszowe uzupełnione wywiadami z przedstawicielami miejscowej administracji. Badania były przeprowadzone w latach 2011 i 2012 na granicy czesko-polskiej w rejonie Górnego Śląska i austriacko-słoweńskiej na obszarze historycznej Karyntii. Badaniami byli objęci mieszkańcy pasa granicznego o szerokości 15 km, z miast (Jeseník, Głuchołazy, Ferlach, Kranjska Gora) i wsi (Bílá Voda, Bernartice, Sławniowice, Finkenstein itp.). Wywiady kwestionariuszowe przeprowadzili studenci Katedry Geografii Wydziału Przyrodniczego Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu oraz studenci Instytutu Geografii Uniwersytetu w Klagenfurcie. Łącznie zebrano 905 kwestionariuszy (265 w Karyntii na terenie Austrii, 165 na słoweńskiej stronie granicy, 250 kwestionariuszy na Opolszczyźnie, a 225 po czeskiej stronie granicy w okolicach miasta Jeseník).

Aby interpretacja wyników, łącznie z porównaniem znaczenia różnic w odpowiedziach poszczególnych grup respondentów, była maksymalnie wiarygodna, wykorzystano metody analizy statystycznej. Konkretnie test χ^2 , który służy do badania zgodności danych empirycznych, pochodzących z badań i teoretycznych, oczekiwanych. Wartości teoretyczne uzyskaliśmy przez uogólnienie wszystkich danych z badań empirycznych. Ponieważ zbiory danych statystycznych nie były jednakowo liczne, jeden z zestawów danych (najczęściej ten większy) posłużył nam jako zestaw podstawowy, a z częstotliwości występujących odpowiedzi wyliczyliśmy wartości teoretyczne dla drugiego zestawu.

Analiza statystyczna pozwoliła nam sprawdzić, w jakim stopniu percepcja stosunków transgranicznych wpływa na poziom współpracy transgranicznej. Wykorzystaliśmy do tego test niezależności (test χ^2 z wykorzystaniem tabeli kontyngencji dotyczącej dwu zmiennych, między którymi badana była współzależność). Wykorzystany przez nas normowany współczynnik kontyngencji jest formą współczynnika korelacji Pearsona używanego do analizy liniowych zależności korelacyjnych.

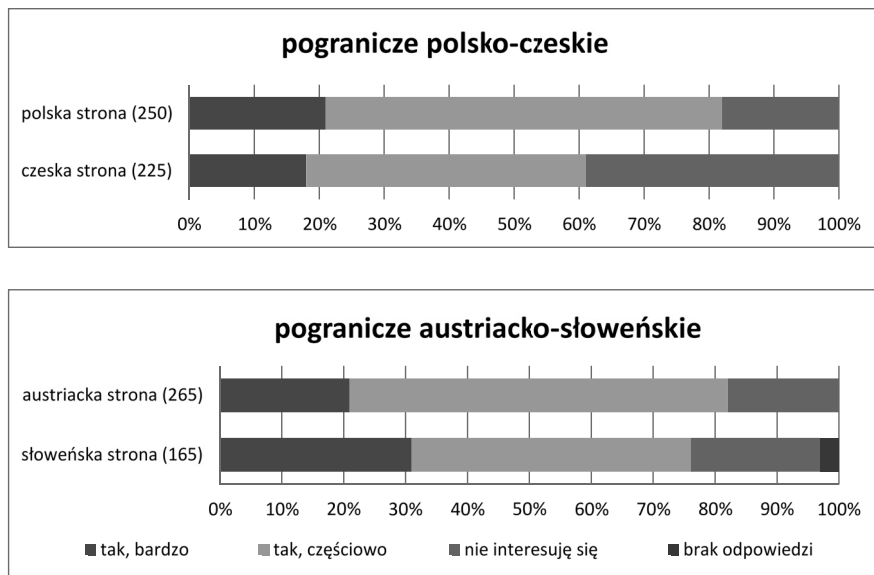
Cząstkowe wyniki badań

Badania zainteresowania najbliższymi sąsiadami za granicą

Jednym z najważniejszych aspektów percepcji sytuacji na granicy jest niewątpliwie poziom zainteresowania tym, co dzieje się w sąsiednim kraju. Zainteresowanie jest wstępnym warunkiem powstawania więzi transgranicznych w postaci formalnej, np. projektów, i nieformalnej, np. kontaktów osobistych. Te drugie są zwłaszcza w wiejskim środowisku ważniejsze od tych pierwszych (Chromý, Jančák, Marada i Havlíček 2011), ale generalnie mają duży wpływ na

percepcję każdej przestrzeni, jak wykazały badania czeskich geografów humanistycznych (Muliček, Osman i Seidenglanz 2013). Dlatego w pierwszym pytaniu próbowaliśmy stwierdzić poziom zainteresowania sąsiadami zza granicy i jego uzależnienie od wieku, wykształcenia i znajomości języków. Pierwszą hipotezą było, że zainteresowanie drugą stroną granicy będzie wzrastało z wiekiem.

Rycina 4. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie: „Interesuje się Pan/Pani tym, co dzieje się u najbliższych sąsiadów za granicą?”



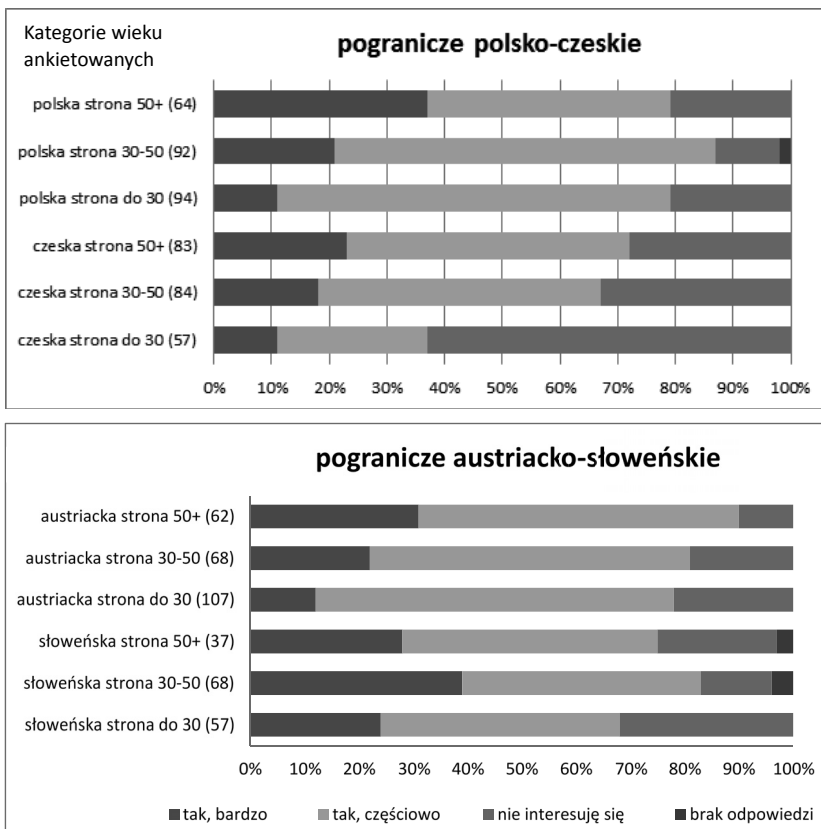
Proste porównanie odpowiedzi potwierdziło hipotezę o zróżnicowanym postrzeganiu granicy w obydwu badanych regionach (patrz rycina 4). Na pograniczu czesko-polskim stwierdziliśmy wyraźnie mniejsze zainteresowanie tym, co dzieje się za granicą, aniżeli na pograniczu austriacko-słoweńskim. Brak zainteresowania zagranicą widoczny był przede wszystkim na czeskiej stronie pogranicza z Polską (prawie 40% respondentów wcale nie interesuje się tym, co dzieje się w Polsce), zainteresowanie czeską stroną z polskiej strony granicy było podobne do pogranicza austriacko-słoweńskiego (kompletny brak zainteresowania deklarowało około 20% respondentów). Różnice między odpowiedziami respondentów sąsiednich krajów były statystycznie istotne. Z czterech badanych próbek terytorialnych najbardziej interesują się najbliższą zagranicą Słoweńcy (ponad 30%), co może wynikać z uwarunkowań kulturowo-historycznych (patrz część teoretyczna) oraz z ekonomicznej atrakcyjności Austrii.

Jeżeli przyjrzymy się bliżej odpowiedziom w poszczególnych kategoriach wiekowych respondentów, różnice okażą się jeszcze ciekawsze. Różnice między

badanymi obszarami z wiekiem respondentów generalnie maleją. Wśród respondentów powyżej 50. roku życia różnice u najbardziej kontrastujących ze sobą respondentów polskich i czeskich stają się statystycznie nieistotne (wartość kryterium testowego nie przekroczyła poziomu krytycznego na poziomie istotności $p = 0,05$), a podobnie sytuacja wyglądała u respondentów austriackich i słoweńskich, gdzie poziom krytyczny został przekroczony tylko nieznacznie.

Wyniki potwierdzają hipotezę, że zainteresowanie zagranicą na pograniczach rośnie z wiekiem. Drobnym odstępstwem od tej reguły był odnotowany maksymalny poziom zainteresowania zagranicą u Słoweńców w przedziale wieku 30–50 lat. Z kontekstu pozostałych wypowiedzi (z wywiadów) wynika, że jest to skutek ekonomicznej atrakcyjności Austrii i większej częstotliwości kontaktów transgranicznych.

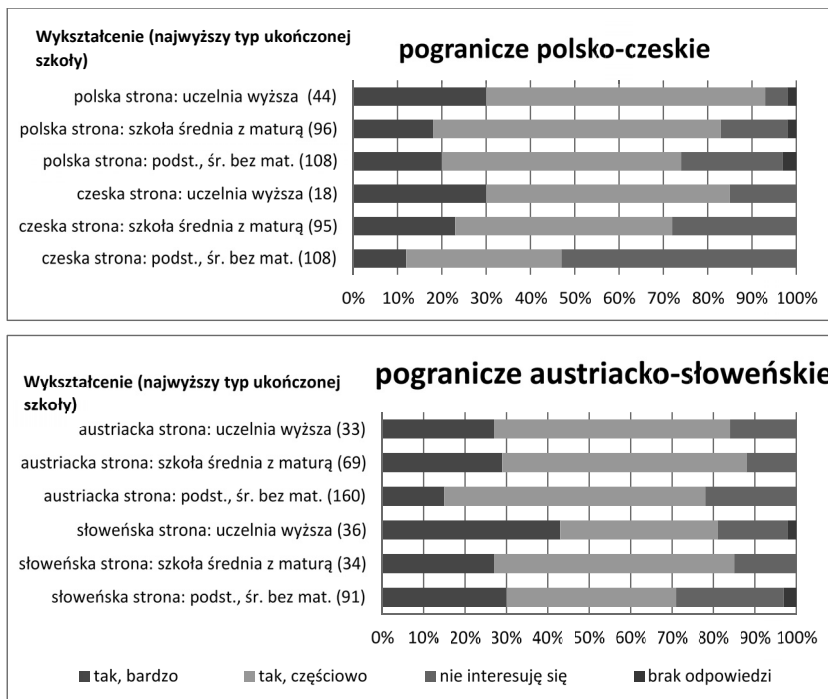
Rycina 5. Rozkład odpowiedzi respondentów (w różnych kategoriach wiekowych) na pytanie: „Interesuje się Pan/Pani tym, co się dzieje u najbliższych sąsiadów za granicą?”



Mniejsze zainteresowanie najbliższą zagranicą wśród młodszej generacji respondentów nie było zaskoczeniem, zaskakujący był natomiast jego poziom. Takiego braku zainteresowania zagranicą na pograniczu czesko-polskim naprawdę się nie spodziewaliśmy. Zainteresowanie deklarował najwyżej co dziesiąty respondent, co jest świadectwem znikomej zażyłości mieszkańców tego regionu z obszarem położonym wprawdzie w zasięgu ręki, ale za granicą. Jest to bez wątplenia skutek niedorozwoju tożsamości terytorialnej spowodowanej powojennym przerwaniem tradycyjnych więzi przez wymuszone masowe transfery ludności po II wojnie światowej. Cztery dekady prawie zupełnej izolacji pozwoliły na umocnienie się w świadomości miejscowej ludności negatywnych stereotypów o „tamtych”, których nie mogło weryfikować osobiste doświadczenie. To jest prawdopodobnie największa przeszkoda w nawiązywaniu kontaktów nawet w dzisiejszej rzeczywistości wolnej od dawnych ograniczeń. Zmienić to można tylko poprzez długotrwałe oddziaływanie na najmłodszą generację już w rodzinie, i dalej poprzez środki masowego przekazu i ożywanie dawnych (w tym niemieckich) tradycji po obu stronach granicy. Granica czesko-polska na obszarze Opolszczyzny nie jest obecnie niestety pozytywnie przedstawiana w środkach masowego przekazu ani z polskiej, ani z czeskiej strony granicy, choć dzisiaj raczej z ekonomicznego niż narodowościowego punktu widzenia, i to na pewno przyczynia się do utrzymywania się jej negatywnej percepcji.

Ponieważ rola szkoły w kształtowaniu tożsamości regionalnej jest bardzo istotna, badaliśmy również poziom wykształcenia respondentów. Kolejne pytanie nie jest *sensu stricto* pytaniem o percepcję, ale jest z nią związane. Chodziło o aktywne zainteresowanie sąsiadami zza granicy, które wiąże się z poziomem ich postrzegania w zależności od wykształcenia. Wnioski z analizy tego kryterium są stosunkowo proste – patrz rycina 6. Zainteresowanie sąsiadami zza granicy rośnie ze wzrostem wykształcenia, choć zależność nie jest tak wyraźna, jak w przypadku wieku. Najmniej zainteresowania drugą stroną odnotowaliśmy znowu u respondentów czeskich. Statystycznie najistotniejsze różnice występują między respondentami bez matury (wykształcenie podstawowe, zawodowe i średnie bez matury). Spowodowało to stosunkowo wysoki odsetek ludzi „nieinteresujących się zagranicą” wśród respondentów czeskich z najniższym wykształceniem (więcej niż połowa) i stosunkowo wysoki udział „zainteresowanych zagranicą” słoweńskich respondentów tej samej kategorii (prawie jedna trzecia). Za pomocą testu χ^2 – stwierdziliśmy, że z rosnącym poziomem wykształcenia zmniejszają się różnice w częstotliwości pojedynczych odpowiedzi bez względu na kraj pochodzenia respondentów. Wynik ten potwierdza tezę o oddziaływaniu stereotypów, ponieważ myślenie stereotypowe występuje częściej u ludzi z niższym wykształceniem.

Rycina 6. Rozkład odpowiedzi respondentów według poziomu wykształcenia na pytanie: „Interesuje się Pan/Pani tym, co się dzieje u najbliższych sąsiadów za granicą?”

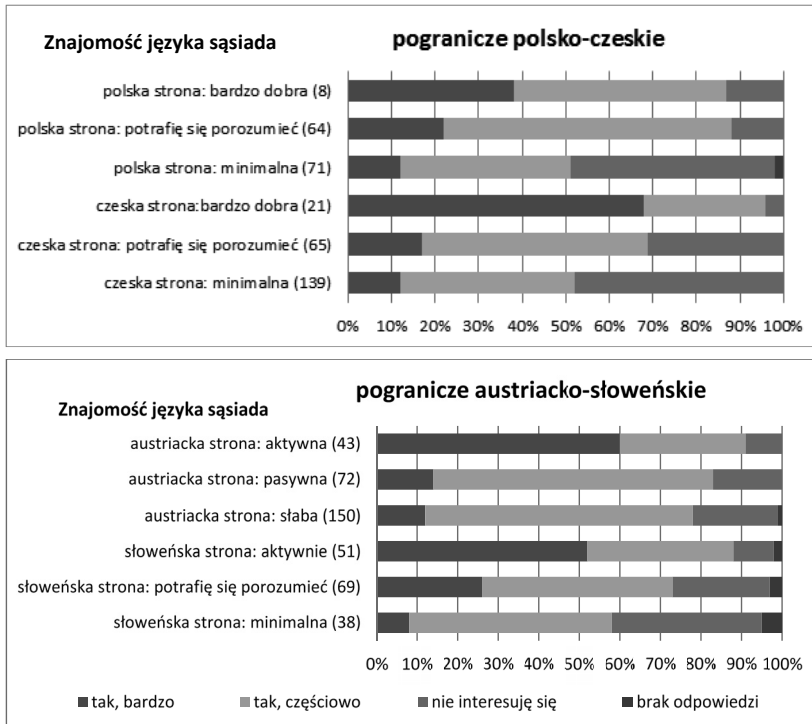


Trzecim badanym aspektem zainteresowania zagranicą była znajomość języków. Wstępną hipotezą było, że ludzie znający język sąsiadów będą się zagranicą leżącą w ich w bezpośrednim zasięgu interesowali bardziej niż ci, którzy języka sąsiadów nie znają. Rycina 7 w zasadzie potwierdza tę hipotezę. Analizę w pewnym stopniu komplikuje fakt, że wśród respondentów po polskiej stronie granicy znalazło się tylko 8 deklarujących znajomość języka sąsiadów – w tym wypadku czeskiego. Okazało się jednak, że odpowiedzi polskich respondentów jako całości nie różniły się z tego powodu zasadniczo od pozostałych badanych.

Badanie związku między znajomością języka a stopniem zainteresowania tym, co się dzieje u najbliższych sąsiadów za granicą wykazało, jak ważne jest nauczanie języka sąsiedniego kraju w szkole. Teza, że kto chce, zawsze znajdzie sposób komunikacji i w końcu jakoś się dogada, jest niewątpliwie trafna, ale okazuje się, że dobra znajomość języka umożliwiająca wzajemną komunikację zależy przede wszystkim od szkoły. Dlatego zwłaszcza na pograniczu czesko-polskim należy starać się o wprowadzenie nauki języka polskiego po czeskiej i czeskiego po polskiej stronie granicy. Na granicy austriacko-słoweńskiej

zjawisko to w pewnym stopniu występuje już dziś i to jest prawdopodobnie jedną z przyczyn, dlaczego na pograniczu austriacko-słoweńskim więcej respondentów deklarowało zainteresowanie sąsiadami zza granicy w porównaniu z pograniczem czesko-polskim.

Rycina 7. Rozkład odpowiedzi respondentów według znajomości języka na pytanie: „Interesuje się Pan/Pani tym, co się dzieje u najbliższych sąsiadów za granicą?”



Postrzeżenie aktualnych międzypaństwowych stosunków polsko-czeskich (austriacko-słoweńskich)

Kolejnym pytaniem przeanalizowaliśmy postrzeżenie stosunków z sąsiednim krajem na poziomie państwowym w obu badanych pograniczach. Wstępną hipotezą było, że im bardziej pozytywna jest ocena stosunków z sąsiednim krajem jako całością, tym większy potencjał ma współpraca transgraniczna na szczeblu lokalnym.

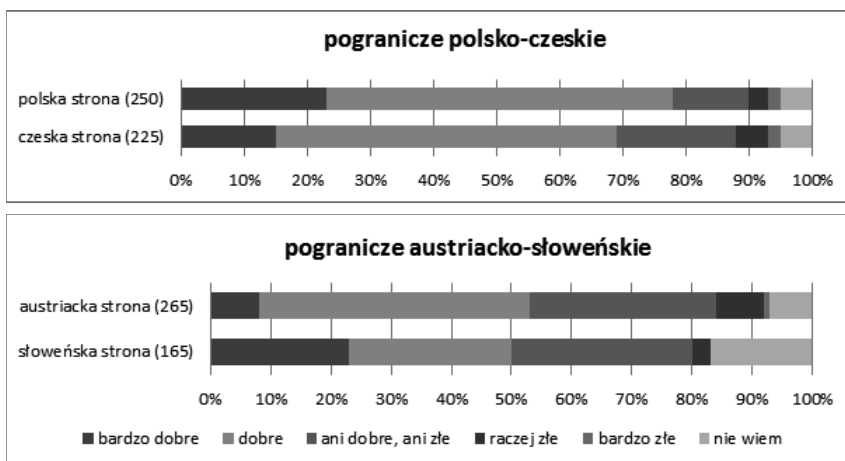
Rycina 8 prezentuje odpowiedzi respondentów z badanych obszarów pogranicza w Polsce, w Czechach, w Austrii i w Słowenii. Struktura odpowiedzi nie koresponduje z wynikami badań ilustrującymi zainteresowanie tym, co dzieje się w sąsiednim kraju. W niektórych wypadkach są z nimi nawet sprzeczne.

Stosunki słoweńsko-austriackie są przez respondentów oceniane gorzej od czesko-polskich. Prawie trzy czwarte respondentów określiło stosunki międzyludzkie na pograniczu polsko-czeskim jako bardzo dobre lub dobre, podczas kiedy na pograniczu austriacko-słoweńskim stwierdziła to tylko połowa badanych. Wyniki więc niespodziewanie nie potwierdziły postrzegania polsko-czeskiej granicy jako bariery, czego można się było spodziewać po analizie zainteresowania respondentów drugą stroną granicy na szczeblu lokalnym.

Przyczyną tego zjawiska może być napięcie wynikające z domagania się swoich praw przez słoweńską mniejszość w Karyntii, co było wykorzystywane politycznie przez ówczesnego hetmana Jörga Haidera do wzrostu postaw antysłoweńskich. Możemy się tylko domyślać, że na pozostałej części granicy austriacko-słoweńskiej, nieobciążonej kwestią mniejszości, stosunki austriacko-słoweńskie mogą być postrzegane lepiej, ale dowodu na to nie mamy. Na granicy polsko-czeskiej na Opolszczyźnie natomiast rozwijają się po roku 1989 kontakty sąsiedzkie na poziomie lokalnym i regionalnym, które są nieraz nawet lepsze od stosunków między krajami.

Przebadaliśmy także zależność stosunku respondentów do tego, co dzieje się na pograniczu od ich wieku i wykształcenia.

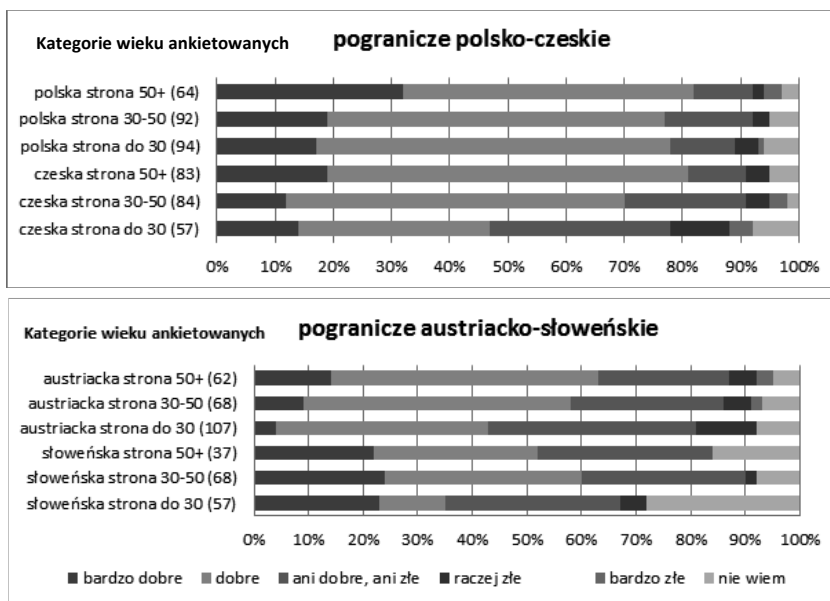
Rycina 8. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie: „Jak Pan/Pani ocenia obecne międzyludzkie stosunki polsko-czeskie (słoweńsko-austriackie)?”



Stwierdzona zależność, że zainteresowanie bliską zagranicą rośnie z wiekiem respondenta, potwierdziła się także w tym wypadku, ale nie jest tak wyraźna. Najmłodsi respondenci z czeskiej strony granicy są wyraźnie sceptyczni, ale z wiekiem oceniali stosunki transgraniczne coraz lepiej. Może to być przejaw swoistej solidarności pokoleniowej, która może przybierać postać nawet

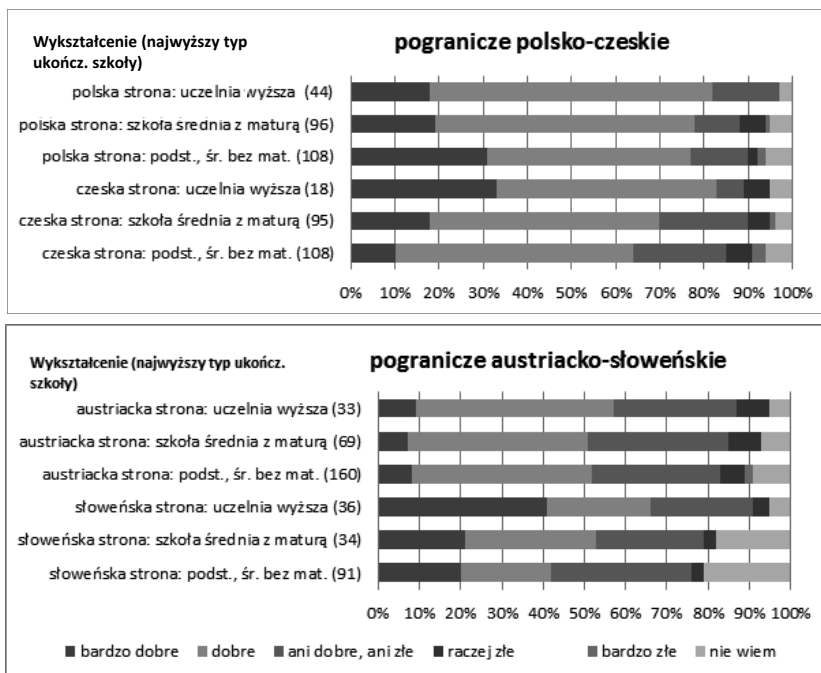
pewnej tożsamości (Trusínová 2012). Z polskiej strony granicy można to powiedzieć na pewno o respondentach oceniających obecne stosunki międzyludzkie na pograniczu jako „bardzo dobre”. Gdyby jednak wziąć odpowiedzi „bardzo dobre” i „dobre” łącznie, stwierdzimy, że zależność ta nie jest już tak wyraźna, ponieważ tych odpowiedzi było po prostu najwięcej. Respondenci z austriackiej Karyntii odpowiadali w podobny sposób, ale najbardziej sceptyczni byli respondenci ze Słowenii w przedziale wieku powyżej 50 lat (pomimo tego że połowa respondentów ocenia stosunki z sąsiadami jako bardzo dobre lub dobre). U tej generacji może to być spowodowane oddziaływaniem wspomnień z dzieciństwa, czyli z lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy granica ówczesnej Jugosławii z Austrią była trudna do przekroczenia i kojarzyła się negatywnie. To prawdopodobnie pozostawiło ślady w psychice mieszkańców pogranicza do dnia dzisiejszego.

Rycina 9. Rozkład odpowiedzi respondentów w różnych przedziałach wieku na pytanie: „Jak Pan/Pani ocenia obecne międzyludzkie stosunki polsko-czeskie (słoweńsko-austriackie)?”



Analiza oceny stosunków z sąsiadami według wykształcenia respondentów wykazuje, że ocena tych stosunków jest tym lepsza, im wyższe wykształcenie dany respondent osiągnął. Analiza statystyczna potwierdziła również to, że odpowiedzi respondentów z wyższym wykształceniem różnią się tak mało we wszystkich badanych regionach, iż różnice nie są statystycznie istotne.

Rycina 10. Rozkład odpowiedzi respondentów według wysokości wykształcenia na pytanie: „Jak Pan/Pani ocenia obecne międzyludzkie stosunki polsko-czeskie (słoweńsko-austriackie)?”



Przyczyn wykrytej dysproporcji między zainteresowaniem sąsiednim krajem a postrzeganiem stosunków z sąsiadami może być więcej. Pozytywny rozwój nastąpił bez wątplenia na pograniczu polsko-czeskim, gdzie od faktycznego otwarcia granicy po wejściu obu krajów do strefy Schengen w roku 2007 rozpoczęło się stopniowe nawiązywanie kontaktów i współpraca transgraniczna stała się stałym elementem życia tamtejszych mieszkańców. To był na pewno jeden z ważniejszych czynników działających na rzecz pozytywnego postrzegania kształtujących się transgranicznych więzi, ponieważ była to widoczna poprawa w porównaniu ze stanem poprzednim, kiedy granica była zamknięta i powodowała odczucie obcości. Niemniej jednak bariera w umysłach tutejszych mieszkańców jest nadal bardzo mocna – zwłaszcza wśród Czechów. Różnica między Czechami a Polakami wynika z tego, że Polacy mieli pomimo wszystko więcej kontaktów z cudzoziemcami w okresie komunistycznym i stąd łatwiej jest im otworzyć się na współpracę. Znaczny odsetek Czechów swoim brakiem zainteresowania zagranicą po polskiej stronie potwierdza jedynie, że nadal postrzegają zagranicę jako miejsce obce, nieznanne i mało atrakcyjne.

W odróżnieniu od tego na pograniczu austriacko-słoweńskim w Karyntii granica była łatwa do przekroczenia już dawniej, więc Schengen nie stanowił tak wyraźnej cezury, jak w wypadku pogranicza polsko-czeskiego na Opolszczyźnie. Współpraca transgraniczna funkcjonuje tu dłużej, co paradoksalnie powoduje częstsze refleksje nad jej funkcjonalnością, i nie jest wartością samą w sobie. Dlatego pojawiają się tu częściej niż na pograniczu polsko-czeskim odpowiedzi „nie mam zdania na ten temat”.

Dowodem na to jest zróżnicowanie ocen najważniejszych momentów historycznych ostatniej dekady, tzn. wejścia do Unii Europejskiej i wejścia do strefy Schengen. Dla Polaków i Czechów z badanego obszaru ważniejszy był Schengen, który stworzył rzeczywiste warunki współpracy transgranicznej z sąsiadami, jakich do tej pory prawie nie znali. Mieszkańcy pogranicza austriacko-słoweńskiego za ważniejsze uznali wejście do Unii Europejskiej (Ziener, Kladiwo, Ptáček, Roubínek i Ruidisch 2012), bo to ułatwiło współpracę, która rozwijała się na tym pograniczu już wcześniej.

Na końcu przeprowadzonych badań empirycznych podjęliśmy próbę zwerifikowania, czy rzeczywiście postrzeganie stosunków transgranicznych jest zależne od stopnia zainteresowania sąsiednim krajem, co tworzy odpowiedni klimat do współpracy. Przeprowadziliśmy więc test niezależności, czyli ocenę poziomu zależności między zainteresowaniem a percepcją w postaci normowanego współczynnika kontyngencji. Przeprowadziliśmy go we wszystkich czterech grupach odpowiedzi respondentów polskich, czeskich, austriackich i słoweńskich. We wszystkich wypadkach statystycznie istotna współzależność została w ten sposób udowodniona. Wartość badanego kryterium testowego przekraczała we wszystkich wypadkach granicę krytyczną. Na poziomie 0,05 mogliśmy odrzucić hipotezę zerową o niezależności percepcji i zainteresowania sąsiednim krajem.

Tabela 2. Związek między percepcją stosunków transgranicznych i zainteresowaniem sąsiednim krajem. Przykład odpowiedzi czeskich respondentów (w %)

		PERCEPCJA						
		b. dobra	dobra	ani dobra, ani zła	raczej zła	b. zła	nie mam zdania	Razem
ZAINTERE- SOWANIE	b. wysokie	7,2	9,0	1,4	0,9	0,0	0,0	18,6
	częściowe	5,4	28,5	6,3	2,3	1,8	0,9	45,2
	Brak zainteresowania	1,4	16,7	11,8	2,3	0,5	3,6	36,2
	RAZEM	14,0	54,3	19,5	5,4	2,3	4,5	

Źródło: badania własne.

Wartości normowanego współczynnika kontyngencji, który w tym wypadku odpowiada współczynnikowi korelacji Pearsona, wahały się w przedziale 0,45–0,55, co potwierdza przeciętną współzależność. Dla przykładu zamieściliśmy w tabeli 2 ocenę wypowiedzi respondentów czeskich. Dane z tabeli potwierdzają, że im lepiej są postrzegane stosunki transgraniczne, tym większe jest zainteresowanie sąsiadami zza granicy. Podobne wyniki wykazały badania pozostałych grup respondentów.

Wnioski końcowe

Okazuje się, że przerwanie ciągłości osadniczej po II wojnie światowej w powiązaniu z czterdziestoletnim okresem wzmożonego oddziaływania efektu barierowego granicy na badanym odcinku polsko-czeskim miało o wiele większy wpływ na ograniczenie transgranicznych kontaktów aniżeli położenie na linii „żelaznej kurtyny”, która na odcinku austriacko-jugosłowiańskim w dzisiejszej Słowenii nie była wcale tak trudna do przekroczenia, jak w innych miejscach. Zainteresowanie drugą stroną budzi się dopiero w ostatnich dwu dekadach, ale czynnikiem hamującym są negatywne stereotypy o drugiej stronie, podtrzymywane przez słabą kondycję gospodarczą pogranicza polsko-czeskiego (głównie ze strony czeskiej) oraz przez działania propagandowe niektórych polityków regionalnych (głównie w Karyntii).

Analiza statystyczna potwierdziła związek między zainteresowaniem bliską zagranicą a poziomem nieformalnych kontaktów z mieszkańcami po drugiej stronie granicy w obu regionach we wszystkich czterech grupach respondentów. Świadczy to o znaczeniu emocjonalnej płaszczyzny kształtowania powiązań transgranicznych.

Wyniki badań percepcji międzyludzkich relacji transgranicznych uwarunkowane strukturą wieku, poziomem wykształcenia i znajomością języków respondentów potwierdziły w zasadzie wstępne hipotezy, między innymi że z rosnącym wiekiem i wykształceniem odpowiedzi są bardziej zwarte, a różnice między poszczególnymi grupami respondentów minimalne.

Badania potwierdziły również znaczenie nauki języka sąsiedniego kraju dla pozytywnego rozwoju kontaktów transgranicznych. Spotykaliśmy się z tym nie tylko podczas rozmów z respondentami, ale też z przedstawicielami gmin i działaczami na terenach objętych badaniami.

W tej sytuacji w o wiele lepszej sytuacji było pogranicze austriacko-słoweńskie od polsko-czeskiego, choć polski i czeski są bliższymi językami niż słoweński i niemiecki. Negatywne wyniki wiązały się przede wszystkim z młodszymi respondentami po czeskiej stronie granicy z Polską, których zainteresowanie Polską było najmniejsze ze wszystkich badanych grup. Może to być

spowodowane słabą tożsamością regionalną, której nie pielęgnuje ani szkoła, ani węższa czy szersza rodzina, ani lokalne media. Można to też przypisać negatywnemu oddziaływaniu granicy w niedawnej przeszłości. Nie bez znaczenia jest fakt, że czeski powiat Jeseník prezentuje się negatywnie z ekonomicznego, demograficznego i społecznego punktu widzenia, co potwierdzają również inne czeskie badania (Oučředníček, Temelová i Pospíšilová 2011; Oučředníček, Špačková i Feřtová 2011; Novák i Netrdová 2011; Feřtová i Temelová 2011).

Nie jest to jednak na pewno jedyny powód negatywnego nastawienia do sąsiadów zza granicy, ponieważ z podobnymi problemami typowymi dla peryferyjnych obszarów boryka się również region po polskiej stronie granicy – południowa Opolszczyzna. Stwierdzony duży brak zainteresowania Polską wśród młodych Czechów na pograniczu ma z całą pewnością jeszcze inną przyczynę i wszystko wskazuje na to, że jest to negatywny stereotyp narodowy. Negatywny stereotyp Polaka najprawdopodobniej nadal oddziałuje na młode pokolenie Czechów, podczas kiedy negatywny stereotyp Czecha wśród Polaków w ostatnich dwu dekadach wyraźnie ustępuje (Zenderowski 2002). Nieformalne stosunki transgraniczne Polaków i Czechów obciążone są – zwłaszcza z czeskiej strony – stereotypami, choć stosunki na szczeblu państwowym są przez reprezentacje obydwu krajów uznawane za najlepsze w swojej historii.

Dotychczas słabe więzi kontaktów polsko-czeskich na pograniczu w rejonie Opolszczyzny mają jednak szansę rozwoju. Zwłaszcza, jeżeli dojdzie do ujednoczenia postrzegania pewnych problemów, co nie jest niemożliwe, jak pokazują przykłady z o wiele bardziej konfrontacyjnych pograniczy, jak np. polsko-ukraińskiego. Przykład podobnego postrzegania neutralnej w polsko-ukraińskim kontekście postaci Szwejka przez Polaków i przez Ukraińców przebadał czeski antropolog Jakub Grygar (2013). Doskonałym narzędziem do przełamania resztek izolacji mogłoby być stworzenie tzw. „marki transgranicznej”, z którą utożsamiałaby się większość mieszkańców. Na pograniczu austriacko-słoweńskim, uzupełnionym jeszcze o trzecią stronę – włoską – taką rolę odegrała marka „Alpen-Adria”, używana głównie w turystyce. Taki produkt może nie tylko poprawić postrzeganie kontaktów transgranicznych, lecz także wzmocnić tożsamość regionalną, w efekcie czego może powstać poczucie więzi z bliskim, choć zagranicznym regionem podobnym do poczucia więzi z „małą ojczyzną” Ossowskiego, zwłaszcza w wypadku, kiedy pogranicze było dawniej jednym regionem, albo kiedy zamieszkuje go przynajmniej częściowo ta sama ludność, jak np. w dolinie Torna na pograniczu Szwecji i Finlandii (Huss 2001). Aby to nastąpiło, konieczna jest poprawa postrzegania drugiej strony, do którego najlepiej może się przysłużyć nauka języka sąsiadów w szkołach. Miejscowe władze mają tu pole do popisu.

Literatura

- Bartmiński, Jerzy (red.). 1993. *Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich: Praca zbiorowa*. Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.
- Bartnicka, Małgorzata. 1985. *Wyobrażenia przestrzeni i ich badania*. „Etnografia Polska” 29, 1: 25–37.
- Bartnicka, Małgorzata. 1989. *Wyobrażenia przestrzeni miejskiej Warszawy (studium geografii percepcji)*. „Dokumentacja Geograficzna IGiPZ PAN” t. 2.
- Blickle, Peter. 2002. *Heimat: A Critical Theory of the German Idea of Homeland*. Rochester: Camden House.
- Braudel, Fernand. 1993. *Méditerranée et le monde méditerranéen à l'époque de Philippe II*. Le Livre de Poche, 9e édition.
- Brubaker, Rogers. 1996. *Nationalism Reframed: Nationhood and the National Question in the New Europe*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Bunting, Trudi i Leonard Guelke. 1979. *Behavioral and Perception Geography: A Critical Appraisal*. „Annals of the Association of American Geographers” 3: 448–462.
- Chromý, Pavel, Vít Jančák, Miroslav Marada i Tomáš Havlíček. 2011. *Venkov – žitý prostor: regionální diferenciace percepcie venkova představiteli venkovských obcí v Česku*. „Geografie” 1: 23–45.
- Dokoupil, Jaroslav, Tomáš Havlíček, Milan Jeřábek i in. 2004. *České pohraničí – bariéra nebo prostor zprostředkování?* Praha: Academia.
- Feřtová, Marie i Jana Temelová. 2011. *Prostorová specifika strukturální nezaměstnanosti na úrovni obcí v České republice*. „Sociologický časopis/Czech Sociological Review” 4: 681–716.
- Gazda, Adam. 2011. *Zahraniční politika Jugoslávie s přihlédnutím k Makedonii v letech 1945–1990*. E-polis.cz, [online] [cyt. 2013-11-24]. Dostup z: <<http://www.e-polis.cz/nezarazene-clanky/624-zahranicni-politika-jugoslavie-s-prihlednutim-k-makedonii-v-letech-1945-1990.html>>.
- Golledge, Reginald G. i Robert J. Stimson. 1997. *Spatial Behavior: A Geographic Perspective*. New York, London: Guilford Press.
- Gould, Peter i Rodney White. 1974. *Mental maps*. New York, Baltimore: Penguin.
- Grenfell, Michael (red.). 2008. *Pierre Bourdieu Key Concepts*. Stockfield: Acumen Publishing.
- Grygar, Jakub. 2013. *Nové příběhy dobrého vojáka Švejka. Podrývání státu a kulturní blízkost v ukrajinsko-polském pohraničí*. „Sociologický časopis / Czech Sociological Review” 4: 521–548.
- Herb, Guntram H. i David H. Kaplan. 1999. *Nested Identities: Nationalism, Territory, and Scale*. Lanham: Rowman and Littlefield Publishers.
- Huss, Leena. 2001. *Languages, Culture, and Identity in the Schools of Northern Scandinavia*. W: C. A. Grant i J. L. Lei (red.). *Global Constructions of Multicultural Education: Theories and Realities*. Mahwah, NJ.: Lawrence Erlbaum Associates.
- Hynek, Alois i Jana Hynková. 1979. *Prostorová percepcie životního prostředí města Boskovic a okolí ve výchově k péči o životní prostředí*. „Geografie” 4: 287–299.

- Jałowiecki, Bohdan i Marek S. Szczepański. 2002. *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jančák, Vít, Pavel Chromý, Miroslav Marada, Tomáš Havlíček i Petra Vondráčková. 2010. *Sociální kapitál jako faktor rozvoje periferních oblastí: analýza vybraných složek sociálního kapitálu v typově odlišných periferiích Česka*. „Geografie” 2: 207–222.
- Janeczek, Janusz i Marek S. Szczepański (red.). 2006. *Dynamika śląskiej tożsamości*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Jazairi, Martin. 2008. *České Slezsko se obrací k Polsku*. „Respekt” 19: 20–23.
- Johnston, Reginald i in. 2000. *Dictionary of Human Geography*. London: Blackwell.
- Kaplan, David. 1994. *Two Nations in Search of a State: Canada's Ambivalent Spatial Identities*. „Annals of the Association of American Geographers” 4: 585–606.
- Knight, David B. 1982. *Identity and Territory: Geographical Perspective of Nationalism and Regionalism*. „Annals of the Association of American Geographers” 4: 514–531.
- Libura, Hanna. 1990. *Percepcja przestrzeni miejskiej*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Instytut Gospodarki Przestrzennej.
- Lisowski, Andrzej. 2003. *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych.
- Mazurek, Monika. 2010. *Język – przestrzeń – pochodzenie. Analiza tożsamości kaszubskiej*. Gdańsk: Instytut Kaszubski.
- Martínez, Oscar J. 1994. *The Dynamics of Border Interaction. New Approaches of Border Analysis*. W: G.H. Blake (red.). *World Boundaries Series I*. London: Routledge.
- Mulíček, Ondřej, Robert Osman i Daniel Seidenglanz. 2013. *Imaginace a reprezentace prostoru v každodenní zkušenosti*. „Sociologický časopis / Czech Sociological Review” 5: 781–810.
- Newman, David. 2006. *The Lines that Continue to Separate Us: Borders in Our „Borderless” World*. „Progress in Human Geography” 2: 143–161.
- Newman, David i Anssi Paasi. 1998. *Fences and Neighbours in the postmodern World: Boundary Narratives in Political Geography*. „Progress in Human Geography” 2: 186–207.
- Novák, Jakub i Pavlína Netrdová. 2011. *Prostorové vzorce sociálně-ekonomické diferenciace obcí v České republice*. „Sociologický časopis/Czech Sociological Review” 4: 717–744.
- O’Loughlin, John i Paul F. Talbot. 2005. *Where in the World is Russia? Geopolitical perceptions and preferences of ordinary Russians*. „Eurasian Geography and Economics” 1: 23–50.
- Ossowski, Stanisław. 1984. *O ojczyźnie i narodzie*. Warszawa: PWN.
- Ouředníček, Martin, Jana Temelová i Lucie Pospíšilová. 2011. *Atlas sociálně-prostorové diferenciace České republiky*. Praha: Karolinum.
- Ouředníček, Martin, Petra Špačková i Marie Feřtová. 2011. *Změny sociálního prostředí a kvality života v depopulačních regionech České republiky*. „Sociologický časopis/Czech Sociological Review” 4: 777–804.

- Paasi, Anssi. 1997. *Geographical Perspectives of Finnish National Identity*. „Geo-Journal” 1: 41–50.
- Paasi, Anssi. 2003. *Region and Place: Regional Identity in Question*. „Progress in Human Geography” 4: 475–485.
- Řehák, Stanislav. 2000. *Do jaké Evropy přicházíme se svými kraji?* „Geografie” 3: 288–294.
- Rippl, Klaus i Susanne Boehnke. 2012. *General and ‚Neighbourly’ Trust in Border Regions: An Analysis of the Influence of Disintegration Experience and of Self-Enhancement Mentalities in the German-Czech Border Regions*. „Sociologický časopis / Czech Sociological Review” 6: 1075–1092.
- Rykiel, Zbigniew. 1986. *Ograniczenia meldunkowe jako bariery przestrzenne*. „Przełęcz Geograficzny” 3: 395–409.
- Sack, Robert D. 1986. *Human Territoriality: Its Theory and History*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Samuels, Warren J. 2008. *Institutional Economics*. W: S.N. Durlauf i L.E. Blume (red.). *The New Palgrave Dictionary of Economics*. Second Edition. Palgrave Macmillan. The New Palgrave Dictionary of Economics Online. Palgrave Macmillan. 04 January 2014 <http://www.dictionaryofeconomics.com/article?id=pde2008_I000125>
- Siwek, Tadeusz. 2011. *Percepce geografického prostoru*. Praha: Česká geografická společnost.
- Ślodziak, Janusz. 1984. *Mapy mentalne i ich zastosowanie w badaniach geograficznych*. „Czasopismo Geograficzne” 1: 73–87.
- Smith, Anthony D. 1981. *States and Homelands: The Social and Geopolitical Implications of National Territory*. „Millennium – Journal of International Studies” 3: 187–202.
- Smith, Anthony D. 1991. *National Identity*. London: Penguin Books.
- Šerý, Miloslav i Petr Šimáček. 2013. *Vnímání hranic obyvatelstvem regionů s rozdílnou kontinuitou socio-historického vývoje jako dílčí aspekty jejich regionální identity*. „Geografie” 4: 392–414.
- Tobler, Waldo R. 1970. *A Computer Model Simulating Urban Growth in the Detroit Region*. „Economic Geography” 2: 234–240.
- Trusínová, Romana. 2012. *Věk jako zdroj sociální identity*. „Sociologický časopis / Czech Sociological Review” 1: 131–152.
- Tuan, Yi-fu. 1974. *Topophilia*. Englewood Cliffs: Prentice-Hall.
- Wódz, Kazimiera. 1993. „Swoi” i „obcy” na Górnym Śląsku. *Z problematyki stosunków etnicznych*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe Śląsk.
- Zenderowski, Radosław. 2002. *Stosunki między mieszkańcami miast podzielonych granicą państwową na przykładzie Cieszyna i Czeskiego Cieszyna (Český Těšín). Studium socjologiczne*. „Studia Regionalne i Lokalne” 1: 49–78.
- Ziener, Karen, Petr Kladivo, Pavel Ptáček, Pavel Roubínek i Roswitha Ruidisch. 2012. *Auswirkungen historischer Entwicklungspfade auf die Wahrnehmung von und in Grenträumen und die grenzüber schreitende Zusammenarbeit. Beispiele aus dem österreichisch-slowenischen und dem tschechisch-polnischen Grenzraum*. „Mitteilungen der Österreichischen Geographischen Gesellschaft” 154: 155–190.

Border in the Mind and in the Reality: Two Examples of the New EU Member States

Summary

Research questions like geographical space perception, regional identities research or the influence of historical events on current social relations are in the focus of many disciplines, including sociology and geography. The authors have focused on research of these and similar problems on the examples of two border regions in four EU countries. The principal question is how the perception of the neighbouring country (respectively region) is influenced by objective circumstances like border regime, level of economic and cultural connectivity and on the other hand also subjective perception by local population. There are presented results of the research on Czech-Polish and Austrian-Slovenian borderlands. Research was focused on perception of current cross-border relations trying to determine crucial cultural and historical events which influenced them. Differences of results are tested by using statistical analysis. The statistical analysis tested potentially different perception and behaviour of people by age, education and different level of neighbour's state language knowledge. The changes in cross-border regime (as the result of countries accession into Schengen zone) are perceived as important ones but the perception of the border and the intensity of cross-border relations react to this fact with substantial time delay. Institutional support leading to the mitigation of barrier effect perception of the border seems to be important especially in the Czech-Polish borderland.

Key words: Borderlands; regional identity; perception; cross-border relations; Austria; Czech Republic; Poland; Slovenia.